

Piotr Oleksy

Mołdawia: nowy premier i rozwój asertywności

Nowym premierem Mołdawii został Dorin Recean, były doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa i były minister spraw wewnętrznych. Zmiana szefa rządu odbyła się w czasie, gdy do opinii publicznej docierały liczne doniesienia o zagrożeniu atakiem dywersyjnym ze strony Rosji. Temat bezpieczeństwa wychodzi na pierwszy plan życia publicznego w Mołdawii, która coraz wyraźniej zaznacza swe stanowisko w kwestii zagrożenia ze strony Rosji, konieczności rozwoju zdolności obronnych oraz współpracy z Zachodem w tym obszarze.

Zmiana premiera i rekonstrukcja rządu. Natalia Gavriliță, która stała na czele rządu od sierpnia 2021 r., podała się do dymisji 13 lutego 2023 r. Tego samego dnia prezydentka Maia Sandu desygnowała na to stanowisko Dorina Receana, który od lutego 2022 r. sprawował funkcję doradcy prezydenta ds. obrony i bezpieczeństwa. 16 lutego 2023 r. parlament Mołdawii głosami Partii Działania i Solidarności (PAS) udzielił wotum zaufania nowej radzie ministrów (dwa kluby opozycyjne zbojkotowały to posiedzenie parlamentu). Rekonstrukcja rządu – poza zmianą na stanowisku premiera – miała ograniczony charakter. Nowi ministrowie objęli resorty sprawiedliwości, finansów oraz infrastruktury i rozwoju regionalnego. Utworzono nowe ministerstwo, odpowiadające za sektor energetyczny, oraz zlikwidowano stanowisko wicepremiera ds. cyfryzacji. Natomiast minister gospodarki Dumitru Alaiba oraz minister rolnictwa Vladimir Bolea zyskali stanowiska wicepremierów.

O konieczności rekonstrukcji rządu mówiło się od jesieni 2022 r. Wśród kandydatów na to stanowisko najczęściej wymieniany był właśnie Dorin Recean. Przyczyną tej zmiany jest spadające poparcie dla obozu rządzącego – sondaże wskazują, że wynosi ono ok. 23%. W związku z tym w obozie rządzącym wzmocniło się przekonanie o konieczności przyspieszenia reform. Dotyczy to zwłaszcza reformy wymiaru sprawiedliwości i wprowadzenia zmian usprawniających funkcjonowanie gospodarki. Dość powszechna jest również opinia, że słabą stroną rządu Natalii Gavriliță była sfera komunikacji – zarówno obiegu informacji wewnątrz obozu rządzącego, jak i komunikacji społecznej.

Nowy premier. Dorin Recean jest z wykształcenia ekonomistą. Był wykładowcą akademickim, przez wiele lat pracował na stanowiskach kierowniczych w dużych przedsiębiorstwach, zajmując się m.in. sferą komunikacji. W latach 2012-2015 był ministrem spraw wewnętrznych w rządzie Sojuszu na Rzecz Integracji Europejskiej – koalicji partii prozachodnich, kierowanych jednak przez oligarchów, którzy doprowadzili do największych afer korupcyjnych i zawłaszczenia państwa. Niemniej Recean cieszy się opinią silnego człowieka, który w tym okresie potrafił zachować niezależność i profesjonalizm. Doświadczenie na tak ważnym stanowisku kierowniczym w administracji państwowej wyróżnia go na tle pozostałych członków rządu i liderów obozu rządzącego, którzy wywodzą się ze środowisk eksperckich i trzeciego sektora. Zwraca uwagę fakt, że Recean nie jest członkiem PAS i do niedawna nie należał do bliskiego grona współpracowników Mai Sandu. Ponadto duże znaczenie nadaje się jego kompetencjom w zakresie bezpieczeństwa.

Rosyjskie zagrożenie. 10 lutego 2023 r. prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował prezydentkę Maię Sandu oraz opinię publiczną, że według informacji ukraińskiego wywiadu Rosja planuje akcję dywersyjną w Mołdawii, której celem będzie dokonanie przewrotu politycznego i utworzenie rządu bardziej przychylnego Rosji. W następnych dniach informacje te potwierdziła mołdawska Służba Informacji i Bezpieczeństwa oraz prezydentka Sandu. W swym wystąpieniu doprecyzowała, że w próbę przewrotu mogą być zaangażowani obywatele Rosji, Białorusi, Ukrainy oraz Czarnogóry. Rolą lokalnych sił prorosyjskich miała być organizacja protestów, które stworzą wrażenie społecznego poparcia dla zamachu stanu. Natomiast 21 lutego prezydent Zełenski stwierdził, że Rosja może próbować przejąć kontrolę nad lotniskiem w Kiszyniowie, by w ten sposób

ułatwić przerzut swoich żołnierzy. Również Rosja podgrzewa atmosferę wokół sytuacji w regionie: 23 lutego rano rosyjskie ministerstwo obrony ogłosiło, że Ukraina planuje prowokację w Naddniestrzu, imitującą atak rosyjskich wojsk z terenów separatystycznej republiki, by w ten sposób stworzyć pretekst do zbrojnej interwencji w Naddniestrzu.

Po pierwsze bezpieczeństwo. Wątki rosyjskiego zagrożenia oraz bezpieczeństwa państwa stały się obecnie głównym tematem w mołdawskim życiu publicznym. Maia Sandu i PAS aktywnie działają na rzecz wzmocnienia potencjału obronnego Mołdawii oraz większego zaangażowania Zachodu w zapewnienie bezpieczeństwa tego państwa. W 2022 r. znacząco – jak na to państwo – podniesiono wydatki na obronność – z 0,38% do 0,55% PKB. W kolejnych latach planowany jest wzrost do 2%. Najważniejszym celem, do którego dąży obecnie rząd, jest zakup systemu obrony przeciwlotniczej. W sferze obronności Mołdawia może liczyć na wsparcie Unii Europejskiej, która przeznaczyła już 40 mln euro w ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju na zakup sprzętu wojskowego o niesmiertelności charakterze oraz rozwój zdolności logistycznych, łączności oraz cyberbezpieczeństwo.

W styczniu 2023 r. Maia Sandu w rozmowie z portalem Politico powiedziała, że Mołdawia musi rozważyć przyłączenie się do większego sojuszu w przyszłości. Powszechnie odebrano to jako próbę rozpoczęcia dyskusji o rezygnacji ze statusu państwa neutralnego i przystąpienia do NATO. Sfera bezpieczeństwa jest również jednym z głównych obszarów wysiłków dyplomatycznych na najwyższym szczeblu. Maia Sandu odbyła spotkanie z prezydentem USA Joe Bidenem w czasie jego wizyty w Warszawie 21 lutego 2023 r. Amerykański prezydent w swym przemówieniu wspominał Mołdawię oraz Sandu, zapewniając o wsparciu dla mołdawskiej niezależności. Kwestia większego wsparcia dla bezpieczeństwa tego państwa jest również przedmiotem dyskusji w Unii Europejskiej. Josep Borrell, wysoki przedstawiciel UE ds. bezpieczeństwa i polityki zagranicznej, stwierdził, że rozważane jest ustanowienie w Mołdawii misji w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Wnioski

- Zmiana na stanowisku szefa rządu wydaje się być szansą na nowe otwarcie w polityce PAS, która w ostatnich miesiącach notuje spadek poparcia społecznego. Wiele wskazuje, że Dorin Recean przygotowywał się do objęcia tego stanowiska oraz przeprowadzenia potrzebnych reform.
- Fakt, że obóz rządzący zdecydował się na zmianę premiera w czasie, gdy pojawiają się liczne doniesienia o rosyjskich planach dywersyjnych wobec Mołdawii, sugeruje, że w rzeczywistości rząd i służby bezpieczeństwa kontrolują sytuację w państwie.
- W ostatnich tygodniach wzrosła asertywność Mołdawii w polityce międzynarodowej. Do niedawna Maia Sandu i PAS unikały podnoszenia tematu rosyjskiego zagrożenia, obawiając się pogorszenia stosunków z Rosją i działań odwetowych. Obecnie Kiszyniów jednoznacznie manifestuje swe stanowisko w kwestii percepcji zagrożeń, planów rozwoju zdolności obronnych, konieczności współpracy z Zachodem w obszarze bezpieczeństwa, a także w kwestii Naddniestrza. Ten wzrost asertywności był możliwy dzięki reorientacji energetycznej państwa i dywersyfikacji źródeł energii ([„Komentarze IEŚ”, nr 755](#)).
- Dyskusja o militarnej współpracy z Zachodem jest w Mołdawii utrudniona przez fakt, że państwo to ma status neutralny (jest to zapisane w Konstytucji). Duża część społeczeństwa jest mocno przywiązana do idei neutralności międzynarodowej. Przez lata w mołdawskim życiu publicznym wytworzyło się przekonanie, że neutralność jest gwarantem bezpieczeństwa, a państwo o takim statusie nie powinno rozwijać zdolności obronnych. Wyzwaniem dla władz Mołdawii oraz partnerów zagranicznych jest znalezienie formuły współpracy oraz możliwości wsparcia dla tego państwa, które nie podważałyby jego neutralnego statusu.